

Łódź

CENA NUMERU

20 gr.

Cena prenumeraty
w Łodzi

Mies. z dod. ilustr. 5 zł
Dla robotników 4 zł
Odmosz. do domu 30 gr
Z dostawą poczt. 6 zł
Poza Łodzią egz. 27 gr

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem

Redakcja i Administracja

w Łodzi

Al. Kościuszki 41

TELEFON 100-25

Konto P K O 60594

Red. przyjmuje od 5 —

Art. listów anonimowych
nie umieszcza się

1932 r.

PRĄD

Poniedziałek 26-go września

№ 256

W dobie sanacji państwa.

Sensacyjne odkrycie w sprawie Ciunkiewiczowej. Sędzia Wątor wziął 30 000 fr. łapówki

Po dymisji sędziego śledczego Wątora prowadzącego w Krakowie śledztwo w sprawie sensacyjnego okradzenia z biżuterii p. Marji Ciunkiewiczowej wychodzą na jaw szczegóły tajemnicze. Oto agent towarzystwa asekuracyjnego „Lloyd” w Paryżu po konferencji z p. Wátorem potrafił go przekonać że zameldowanie o kradzieży jest fikcją bowiem chodzi o oszustwo asekuracyjne. Toteż zamiast wysłuchiwać spraw do końca i wyczerpać wszystkie kroki ku odszukaniu sprawców kradzieży śledztwo wzięło inny zgoła obrót. Agent p. Dutru przez cały czas asystował przy badaniu świadków z tłumaczem który odtwarzał mu zeznania Ciunkiewiczowej na język francuski. Nadto sędzia Wątor za cenę zrzeczenia się Ciunkiewiczowej pretensji do „Lloydu” lub oddania polisy ubezpieczeniowej obiecywał oskarżoną wypuścić na wolność.

Obecnie wyszło na jaw, że sędzia Wątor za pośrednictwem p. Dutru przyjął łapówkę w wysokości 30.000 franków, czekiem na bank zagraniczny. Fotografia tego czeku wraz z opisem przebiegu transakcji między p. Wátorem a „Lloydem” znajduje się w rękach władz sądowych.

Zaniechanie śledztwa przeciwko sprawcom kradzieży w świetle tych rewelacji jest zupełnie zrozumiałe. Tymczasem prasa krajowa otrzymywała nieprawdziwe informacje o przebiegu śledztwa. Dawano nawet wywiady w których p. Wątor udawał winę p. Ciunkiewiczowej starając się o na strojenie opinii publicznej wrogo względem rzekomej perfidnej oszustki.

P. Wątor nie jest już sędzią. Wniósł

prośbę o zwolnienie i otrzymał je, a agent Dutru ulotnił się z Polski. Podobno prokuratura krakowska zamierza wytoczyć p. Wátowi sprawę karną. Czyn który popełnił p. Wątor, zagrożony jest karą więzienia do lat pięciu.

Ochrona p. Ciunkiewiczowej posiada materiały które w wypadku rozprawy sądowej rzucić mają ciekawo światło na głębsze kulisy całej afery zwanej „śledztwem” przeciwko Ciunkiewiczowej.

Dodać należy że warszawski urząd śled-

czy, mający inne zapatrywanie na prowadzone przez p. Wátora śledztwo zdobył podobno pewne poszlaki przeciwko sprawcom kradzieży lecz dochodzenie w pewnej chwili nagle przerwał. Rozkaz taki p. Wątor wyjednał w Komendzie głównej policji, wprowadzając w błąd władze policyjne przez tendencyjne przedstawienie sprawy.

Należy się spodziewać że skandal ujawniony w aferze b. sędziego Wátora zajaczy szersze rozmiary.

PLAJTUJĄCA FIRMA

PARYŻ, 24. 9.

Lidze narodów grozi bankructwo finansowe ponieważ zadłużenie członków sięga 60 procent składki.

Jeżeli Lidze nieuda się otrzymać pożyczki, już w listopadzie funkcjonariusze nie otrzymają pensji.

Oprócz Anglii wszystkie państwa są dłużne Lidze, najwięcej jednak Chiny i... Niemcy, które zalegają w opłacie składek w roku bieżącym dwa i pół miliona franków złotych i nie wpłaciły na swe konto nawet centyma. Ogólne zadłużenie członków Ligi przekracza 17 milionów franków złotych.

PAKTY NIEAGRESJI Z SOWIETAMI.

PARYŻ 24 9

Korespondent genewski „Paris Midi” donosi, że podpisanie układu o nieagresji między Francją a Sowiekami oczekiwac należy lada dzień. Wywołało to zrozumiały popłoch w łonie delegacji rumuńskiej.

Ponieważ korespondent genewski „Paris Midi” podpisujący się pseudonimem jest szefem gabinetu jednego z ministrów francuskich informacja jego jest ze wszechmiar wiarogodna.

Natomiast „Le Temps” zamieszcza dziś w tej sprawie poniższe wyjaśnienie:

„Depesza z Genewy doniosła dziś, że podpisanie francusko-sowieckiego paktu o nieagresji nastąpi w najbliższym czasie. Według naszej informacji wiadomość ta jest nieścisła”.

BERLIN 24 9

Prasa tutejsza donosi z Bukaresztu jako by między Rumunją a Francją i Polską wyłonił się konflikt z powodu dalszego wzbraniania się Rumunji zawarcia paktu o nieagresji z Rosją sowiecką na wzór paktu polsko-sowieckiego. Francja bowiem chciałaby przyspieszyć podpisanie francusko-rosyjskiego paktu, jednakże nie uczyni tego, zanim Rumunja

paktu takiego nie zawrze. Tymczasem Rumunja nie zdradza skłonności do ustępstwa i nie zamierza przynajmniej narazić do paktu z Rosją przystąpić. Nota francuska miała wywołać w Bukareszcie wielką niespodziankę i zrazem zaniepokojenie.

Nadzwyczajna kradzież w Mukdenie

LONDYN 24 9

Z japońskiego lotniska w Mukdenie skradli Chińczycy w biały dzień 6 samolotów wojskowych. Piloci chińscy przybyli na lotnisko w przebraniu malarzy, którzy mieli malować hangary. Posterunki japońskie przepuściły bez trudności rzekomych malarzy. W pewnej chwili z lotniska wystartowało jednocześnie 6 samolotów japońskich, którymi kierowali piloci chińscy.

Lotnicy japońscy usiłowali puścić się w pogoń za skradzionymi samolotami, okazało się jednak, że wszystkie samoloty pozostałe w hangarach były uszkodzone przez pilotów chińskich.

Dalsze zwolnienia w sądownictwie.

Ministerstwo sprawiedliwości wystosowało 18 pism o zwolnieniu sędziów na podstawie dekretu Prezydenta R. P., na terenie woj. kieleckiego.

Przeniesieni zostali w stan spoczynku m. in. sędziowie okręgowi w Sosnowcu: Chłodnicki, Jankiewicz, Stroński, Zachczewski i Pawluk.

Sędziowie okręgowi z Radomia: Goldman, Suchoński i Kosko, oraz naczelnicy sądów grodzkich: Krzytycki w Radomiu, Mozyński w Końskich i Sokółowski w Dąbrowie Górniczej.

Porozumienie w Indiach osiągnięte!

Gandhi u kresu ziemskiej wędrówki

LONDYN, 24. 9

Dziś po południu w celi więziennej, gdzie przebywa Gandhi, zawarte zostało porozumienie między parjasami i przedstawicielami najważniejszych kast hinduskich.

Porozumienie to reguluje sprawę parlamentarną, reprezentacji parjasów, Gandhi zaś twierdził porozumienie. Tekst porozumienia niezwłocznie przekazano telegraficznie Mac Donaldowi.

Jeżeli premier angielski zgodzi się zatwierdzić porozumienie, wówczas Gandhi przerwie głodówkę. Po 100 godzinach strajku głodowego Gandhi jest u kresu sił życiowych.

Porozumienie, zawarte pomiędzy przedstawicielami parjasów a hindusów przewiduje przyznanie 148 mandatów w zgromadzeniach prowincjonalnych parjasom, którzy dotychczas, według projektu rządowego, mieli otrzymać tylko 71 miejsc.

W centralnym przedstawicielstwie prawodawczym parjasi mają otrzymać 18 procent wszystkich miejsc.

Wybory będą pośrednie, przedstawiciele parjasów będą wybierani przez kolegi wyborcze, przyczem na jeden mandat będzie wypadało czterech członków kolegium wyborczego, wybranych w wyborach pierwotnych.

System ten ma ulegć zmianie po upływie dziesięciu lat. Parjasi mają mieć również zapewniony udział w administracji państwowej.

W depešach, wysłanych do Mac Do-

nalda, przywódcy Hindusów i parjasów podkreślają, iż wszelka zwłoka ze strony rządu angielskiego narazi na niebezpieczeństwo życie Gandhiego i będzie miała ujemny wpływ na stan umysłów w Indiach.

Fruwająca śmierć.

BUDAPESZT 24. 9

Dziś rano na peryferjach miasta na dawnym placu ćwiczeń wojskowych dwóch inżynierów dokonywało prób, czynionych już od kilku dni, z samochodem zaopatrzonym w śmigła umożliwiające podnoszenie się w górę przy przeszkodach pewnej wysokości. W czasie prób nastąpił wybuch, który spowodował śmierć obu inżynierów.

BUDAPESZT 24. 9

Wynalazcę „automobilu fruwającego” inż. Asboth, którego samochód został dzisiaj zniszczony przez eksplozję, aresztowano pod zarzutem zabójstwa przez nieostrożność. Władze poleciły ekspertom zbadanie szczątków samochodu, by stwierdzić jaką była przyczyna wypadku.

111.250 złotych za obrazę słowną.

O taką sumę wystąpił przed sąd Oskar Klier, dyrektor handlowy zakładów żyrardowskich, który poczuł się dotknięty wyraża-

mi naczelnego dyrektora, s. p. Koehler-Badina, którego pozbawił życia pracownik zakładów żyrardowskich, niejaki Blachowski. Wyrazy te brzmiały: „dann schmeisse ich sie heraus” (to ja pana wyrzucę).

Dyr. Klier opuścił zajmowane stanowisko i motywując swój postępek niemożliwością dalszej pracy w zakładach żyrardowskich zażądał sądowo odszkodowania „w wysokości 111.250 złotych.

Powód miał kontrakt na kilka lat z płacą 2.500 zł. miesięcznie oprócz tantiemy, z którą łącznie pretensja jego do zakładów żyrardowskich wynosi około 200.000 zł.

W sądzie chodziło o rozstrzygnięcie kwestji, czy dyr. Klier miał podstawę do porzucenia pracy i wobec tego z czyjej winy rozwiązana ayla umowa.

Sąd okręgowy orzekł, że słowa użyte przez s. z. Koehlera, obrażały godność zawodową i osobistą powoda i zasądził na jego rzecz żadaną kwotę.

Sąd apelacyjny wyrok ten zatwierdził, jednak wstrzymał jego wykonanie do czasu rozstrzygnięcia skargi kasacyjnej zakładów żyrardowskich w sądzie najwyższym.

NOWE ARMATY WŁOSKIE.

Według doniesienia dziennika włoskiego „Mattino” z Neapolu dwaj oficerowie włoscy Ce Luce i Guerra dokonali wynalazku, który wywołać może przewrót w technice wojennej o ile będzie mógł w praktyce w całej pełni być zastosowany. Oficerowie wynaleźli bowiem aparat usuwający huk armat. Dzięki zastosowaniu tego aparatu można strzelać z

dział bez dymu i huku. W pobliżu Neapolu odbywały się już próby z nowym wynalazkiem, podczas których strzelano z 75 mm. armaty polowej. Huk do tego stopnia został stłumiony, że równał się zaledwie uderzeniu młotka, a dymu wcale prawie nie było widać.

SZKOŁA URODY.

Ciekawy zamiar grona lekarzy

Dla naszych prababek uroda stanowiła przywilej. Dla nas kobiet współczesnych uroda, a przynajmniej dobry wygląd są nie tylko warunkami powodzenia decydującym narówni ze strojem, w karierze życiowej — i do pewnego stopnia obowiązkiem kultury.

To też każda bez wyjątku kobieta pragnie być piękną; tylko jedna pielęgnuje urodę i konserwuje ją póki czas, druga odkłada te zabiegi „ad infinitum”, bądź z braku czasu, bądź z braku gotówki.

Nowoczesna kosmetyka stanowi do pewnego stopnia wiedzę hermetyczną dostępną tylko wtajemniczonym instytucjom piękności i laboratorjom. A przecież nic łatwiejszego, jak pewne zabiegi aplikować sobie samej. Trzeba tylko znać zasady pielęgnowania i trzeba z kosmetyki, wiedzy cudzej, uczynić wiedzę własną, tak uczyniliśmy to już w dziedzinie gospodarstwa domowego kraju sztuki stosowanej i innych.

Dotychczas wiadomości te panie czerpa-

ły z książek czasopism i na herbatkach — od znajomych i przyjaciółek.

Obecnie, dzięki porozumieniu grona lekarzy i specjalistek w tej dziedzinie ma powstać szkoła urody, której działalność nie ograniczy się tylko do nauki zabiegów kosmetycznych, ale da także podstawowe wiadomości higieny medycyny, wychowania fizycznego, sportów, przyrodolecznictwa, chemii fizyki i farmakologii kosmetycznej, wreszcie umiejętności ubierania się, stworzenia i kultywowania własnego stylu.

Jednym słowem — obejmie całokształt zagadnień urody.

Pielgrzymka arystokracji węgierskiej na Jasnej Górze.

W sobotę, przybyła na Jasną Górę z okazji 550 lecia jubileuszu Cudownego Obrazu pielgrzymka węgierska w liczbie około 30 osób, pod przewodnictwem arcybiskupa budapeşteńskiego hr. Zichy. W skład pielgrzymki wchodzi m. in. ks. Elżbieta Habsburg siostra arcyksięcia Józefa Habsburga następcy tronu 10 księży węgierskich oraz kilkanaście osób z arystokracji węgierskiej.

Gości w kaplicy Matki Boskiej powitał generał zakonu OO Paulinów, Pius Przeździecki przed odsłoniętym Cudownym Obrazem. Po krótkim wypoczynku goście w towarzystwie miejscowego biskupa Kubiny i generała zakonu zwiedzili zabytki Jasnej Góry. Wie-

Skutki uderzenia pioruna

W lesie, koło wsi Gruczany w pow. białoostockim, rąbał drwa Andrzej Bobin, który od 30 lat był niemowa.

Wobec powstałej burzy Bobin schronił się pod sosnę. W tej chwili w sosnę tę uderzył piorun i Bobin nadł nieprzytomny rażony prądem. Gdy go przywrócono do przytomności, odzyskał mowę.

Szczyt uprzejmości

Pewien pisarz angielski — jak podaje wychodzący w Bangkok „Siam Observer” — wręczył chińskiemu nakładcy manuskrypt. Po krótkim jednak czasie otrzymał manuskrypt z powrotem wraz z następującym dopiskiem: „Czytaliśmy pańskie dzieło i jesteśmy nim zachwyceni. Na groby naszych przodków przysięgamy: nigdy nie widzieliśmy dzieła tak mistrzowskiego. Gdybyśmy je wydrukowali w naszym wydawnictwie, nie moglibyśmy już więcej w przyszłości wydać książki, która by co do swej wartości mogła się równać z pańskim dziełem. Ponieważ zatem jest rzeczą nieprawdopodobną, abyśmy w przeciągu najbliższych 15 lat mogli znaleźć coś równie wybitnego, jak pański utwór, przeto jesteśmy niestety ku naszemu największemu ubolewaniu zmuszeni pańskie niezwykle dzieło zwrócić i bardzo prosimy, aby nam pan tego nie wziął za złe”.

czorem goście uczestniczyli w procesji mariańskiej po nabożeństwie pod szczytem. W poniedziałek rano goście opuszczają Częstochowę udając się w drogę powrotną do Budapesztu.

KRONIKA

„Ugościł” niegościnnego przyjaciela

WRZESIEŃ

26

Poniedziałek

KALENDARZYK

Cyprj. i J.

Zamach samobójczy.

(a) Na posesji przy Placu Wolności 20 popełnił zamach samobójczy 20-letni Marjan Kozik zamieszkały przy ul. Piotrkowskiej 27. Z nieznanых powodów młodzieniec zażył w większej ilości kwasu solnego i znaleziono go w stanie nieprzytomnym. Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego po przepłukaniu żołądka przewiózł chorą w stanie ciężkim do szpitala.

Z głodu

(a) W dniu wczorajszym przy zbiegu ulic Napiórkowskiego i Przędzalnianej zasłabł z głodu 66-letni bezrobotny i bezdomny Fryderyk Dachowicz. Przybyły lekarz pogotowia przewiózł chorego w stanie osłabionym do zbiorni miejskiej.

Nieudany skok pijaka do tramwaju.

(a) Feliks Sobolewski, 32-letni robotnik zamieszkały przy ulicy Pomorskiej 145 idąc w stanie pijanym ulicą Pomorska, przy zbiegu ulicy Trębackiej zamierzał wskoczyć do znajdującego się w biegu tramwaju, przyczem skok nie udał mu się i uciepiony tramwaju Sobolewski włókł się kilka metrów po bruku. Wskutek wypadku Sobolewski odniósł okaleczenia zewnętrzne całego ciała szczególnie zaś nóg. Rannego opatrzyło pogorowie poczem przewiozło w stanie osłabionym do domu.

(a) Antoni Krawczyk zamieszkały przy ul. Mazurskiej 35 zdążając do domu spotkał na ulicy znajomego swego Stefana Tęgosza Mazurska 34.

Tęgosz znajdował się już w stanie podchmielonym. Zaczepił Krawczyka i w toku rozmowy kategorycznie zażądał by tenże ku pił mu butelkę wódki.

Początkowo Krawczyk uważał to za żart lecz gdy Tęgosz stanowczo domagał się wódki trzymając go silnie za kołnierz oburzył się i starał się wyrwać napastnikowi.

Rozgniewany oporem Tęgosz wydobyl

długi nóż składany i zadał nim Krawczykowi trzy głębokie rany klute w klatkę piersiową, poczem porzuciwszy rannego w kałuży krwi na ziemi zbiegł.

Wezwany lekarz pogotowia po nałożeniu opatrunku przewiózł rannego w stanie groźnym do szpitala okręgowego.

Za zbiegłym Tęgoszem wdrożono poszukiwania i w rezultacie ujęto go w mieszkaniu jego ojca na Chojnach gdzie ukrywał się.

Tęgosza aresztowano i osadzono w więzieniu do dyspozycji władz sądowych.

Niedzielne rozprawy nożowe

(a) Na Bałutach przy ul. Krótkiej 14 na padnięta została przez nieznanых sprawców lokatorka tegoż domu Józefa Czaja odnosząc rany tłuczone głowy.

Ro udzieleniu pierwszej pomocy przez lekarza pogotowia kasy chorych, ranną pozostawiono w stanie osłabionym na miejscu. Za sprawcami policja wdrożyła poszukiwania.

x x x

36-letni robotnik Mieczysław Tomaszewski zamieszkały przy ul. Wincentego 2 wszczął sprzeczkę z dozorcą tegoż domu w wyniku zaś bójki odniósł liczne rany tłuczone.

Rannego i podchmielonego Tomaszewskiego przewiozło pogotowie do komisariatu.

x x x

Na ul. Pawiej 2 w czasie bójki pobity został 23-letni Stanisław Rubakowski zamieszka

ły tamże Rubakowski odniósł rany twarzy i głowy. Rannego opatrzył lekarz pogotowia.

x x x

Na ul. Rawskiej 9 wynikła bójka między pijakami w czasie której pobity został 32-letni murarz Józef Fajs zamieszkały pod tymże adresem. Fajs odniósł rany tłuczone głowy i ręk. Rannemu udzielił pomocy lekarz pogotowia.

x x x

Przy zbiegu ulicy Nawrot i Wysokiej wywiązała bójka między 24-letnim Wiktorem Pawłowskim, zamieszkałym przy ul. Przędzalnianej 14 a 24-letnim Stanisławem Cierpkin zamieszkałym przy ul. Niskiej 4. Obaj awanturnicy odnieśli liczne rany. Wezwany lekarz pogotowia opatrzył rannych.

Echa zuchwałego napadu bandyckiego

przy ulicy Rzgowskiej.

Wielkie obławy policyjne. — 28 przestępców pod kluczem

(a) Jak już donosiliśmy w godzinach wieczorowych w dniu onegdajszym dokonano zuchwałego napadu bandyckiego na sklep kolonialny należący do 73-letniej wdowy Marjanny Brodow, przy ulicy Rzgowskiej 79.

Władze śledcze które niezwłocznie przybyły na miejsce napadu, a po zorientowaniu się w sytuacji zarządziły w pierwszym rzędzie wielką obławę na całym terenie Łodzi. Przeszukano więc wszystkie podejrzane

lokale, meliny i t. d. i w rezultacie zatrzymano 23 osoby wśród których znajduje się wielu poszukiwanych przez sądy, policję itd. za różne przestępstwa.

Zatrzymanych przewieziono samochodami specjalnymi do aresztu przy Urzędzie śledczym, gdzie poddano ich szczegółowym badaniom.

Przy zatrzymanych znaleziono wiele narzędzi złodziejskich i przyrządów do wypraw.

W dniu wczorajszym władze śledcze, na miejscu zuchwałego rabunku przeprowadziły wizję lokalną, w toku której ustalono, że lupem bandytów nie mogła paść większa gotówka, albowiem Brodowa posiada biedny sklepik przy ul. Rzgowskiej 79, w którym znaleziono prowianty na ogólną sumę 300 złotych.

Do obecnej pory władzom śledczym nie udało się ustalić ilu było rabusiów, jednak w tym kierunku prowadzone jest w energicznym tempie dochodzenie, albowiem za wszelką cenę dążą do ujawnienia sprawców zuchwałego napadu.

Należy zaznaczyć, że przebywająca w szpitalu Brodowa powraca do zdrowia i niezawodnie udzieli bliższych danych, na podstawie których sprawcy znajdą się niezawodnie przed Sądem.

Z chwilą ujęcia sprawcom napadu grozi Sąd Doraźny.

Pstrągi z morza.

Dotychczas znane były tylko pstrągi z potoków i innych szybko płynących wód. Obecnie jak się zdaje pojawiają się niezadługo w handlu także pstrągi z morza. W tym roku pojawiły się pierwsze pstrągi z morza w niektórych miejscach kąpielowych niemieckiej Pomeranii. Pstrągi te w liczbie około 1300 zostały przed mniej więcej dwoma laty wpuszczone dla celów doświadczalnych do Bałtyku którego woda jak wiadomo wykazuje tylko słabą zawartość soli. Wynik był nadspodziewanie dobry, młode pstrągi rozwijały się świetnie. Złowiono okazy ważące przeszło 4 funty którą to wagę osiągają pstrągi rzeczne jedynie w wyjątkowych wypadkach.

Wprawdzie zgubiły pstrągi w morzu swój łuskowy. W miejsce tego otrzymały skórę podobną do skóry łososia morskiego najbliższego go ich kuzyna. Aczkolwiek udało się wyhodować w wodzie morskiej te piękne okazy pstrągów to przecież niewiadomo jeszcze czy one dorównywać będą co do smakowitości pstrągom rzeczonym.



Przy cierpieniach pęcherzyka żółciowego i wątroby, kamieniach żółciowych i żółtaczce, naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa” znakomicie ułatwia trawienie.

ZYCZENIE

- Czem chciałbyś zostać, Mieczu?
- Sanatorem!
- Dlaczego?
- Bo można nic nie robić i mieć dużo pieniędzy.

Flanele

biała, kolorowa i deseniowa
w wielkim wyborze

Barchany

w wielu gatunkach i wzorach

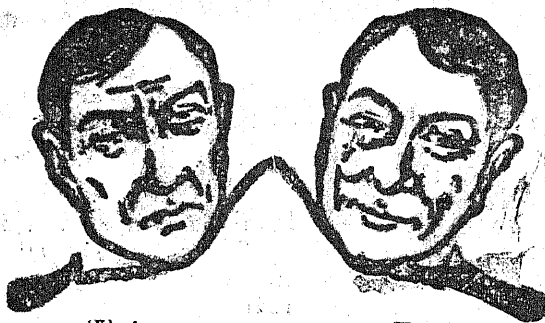
POLECA:

Wyłączna sprzedaż
towarów Widzewskich
ak, Sekunda i Resztek

POLECAMY towary marki
OK
o nieznaney dotąd najwyższej jakości

KONSUM

PRZY WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURZE S.A.
ROKIGIŃSKA 54 Dojazd tramwajami 10 i 16



Wpierw

Teraz

Prawdziwem ukojeniem dla cierpiących na nerwy

jest moja kroszurka, niedawno wydana. W książeczce tej omówione są liczne, długoletnie doświadczenia w sprawie przyczyn, powstania oraz leczenia cierpień nerwowych. Tę ewangelię zdrowia wysyłam **zupelnie bezpłatnie**

każdemu kto napisze do mnie pod niżej wskazanym adresem.

Tysiące podziękowań najlepiej świadczą o tym, jak cennymi i skutecznymi są zawarte w tej broszurce skrzętne, sumenne doświadczenia dla dobra cierpiącej ludzkości. Każdy, kto należy do

licznego zastępu chorych na nerwy

każdy, kto cierpi na roztrągnięcie, obawę przestrzeni, osłabienie pamięciowe, nerwowy ból głowy, bezsenność, zaburzenia żołądka, przewrażliwienie, bóle w stawach, ogólne lub częściowe osłabienie ciała lub też na inne liczne objawy, ten

powinien sobie sprowadzić moją kojącą książeczkę.

Kto ją uważnie przeczyta, ten zdobędzie uspakajające przeświadczenie oraz pewność, iż do zdrowia i radości życia prowadzi prosta droga.

Nie zwlekajcie, lecz napiszcie jeszcze dzisiaj!

**ERNEST PASTERNAK, Berlin S. O. Michaelkirchplatz Nr. 13
Oddział 948**

Motory elektryczne

używane okazjynie do sprzedania
od 1 do 100 Kw.

Przedz. Inz. Elektro-Mech.
MAURYCY RAK
Zawadzka 12, telefon 214-11.

REWELACJA.

Mieszanka czekolady wyborowej największych krajowych fabryk WEDEL-FUCHS-LARDELL i t.p.

1 kg. zł. 10—

Oraz wszelkiego rodzaju cukry, herbatniki, austry i t.p. po cenach reklamowych poleca firma

„ESPERO” Zielona Nr. 1.

UWAGA Wyborowa „Mieszanka Szwajcarska” — cukierni — znanej fabryki „Hazet”, Lwów zł. za kilogram

Pierwsza w Łodzi Prywatna Szkoła Pracy 7-kl. Koedukacyjna Szkoła Powszechna oraz Gimnazjum Męskie Humanistyczne

ZENONA POZNERA

ZAWADZKA 1 (centrum miasta) III piętro (winda),
tel. 237-27

Przy gimnazjum przedszkole — pod kierownictwem d-rowskiej Marii Langerowej.

Czesne od 20 złotych miesięcznie
Nauka się rozpoczęła — Zapisy trwa

ARTYSTYCZNA CEROWNIA (SZTOPERNIA)

uszkodzonych wszelkich ubiorów i dywanów

M. KLEBER

20 POŁUDNIOWA 20
II brama II piętro

NOWOSCI SALONOWE

(wiedeńskie — lipskie — paryskie)
POZNAĆ, ZDOBYĆ i NAUCZYĆ SIĘ
można tylko u p.

Marji Putowej

UL. PIOTRKOWSKA 103, parter II wejście

≡ Kursy Robót Ręcznych dla Pań z inteligencji. ≡

UWAGA: 1) Czesne obniżone. 2) Dla czytelników i prenumera „Pradu” specjalne ustępstwa i udnie godziaw opłatach

URZĘDNICY

ROBOTNICZY

MEBLE

gwarantowane po cenach konkurencyjnych kupicie tylko we firmie

F. NASIELSKI RZGOWSKA Nr. 2
Telefon Nr. 143-08

NA NAJDOGODNIEJSZYCH WARUNKACH
UWAGA: Na składzie wielki wybór łózek metalowych oraz wyrobów tapic.